

Edyta Osękowska

UNIwersytet PEDAGOGICZNY IM. KEN W KRAKOWIE

FUNKCJONOWANIE DZIECI MIGRANTÓW WAHADŁOWYCH — ANALIZA PROBLEMU

FUNCTIONING PENDULUM MIGRANTS CHILDREN — THE PROBLEM ANALYSIS

Abstract

The article concerns functioning pendulum migrants children. It includes analysis of concepts, causes and effects of this problem. It defines the notion of euro-orphan, and the size of the phenomenon in Poland. In the light of the analyzed literature, it characterizes the environment in which euro-orphan functions. The issues discussed are closely related to the consequences of parental migration and have a significant impact on the child's behavior in various life situations. Both school, peers, or classmate can not replace the euro-orphan's care, interest, sense of security in the same way as parents staying in the country.

Key words: euro-orphans, school, teacher, migrations, parents, child

Słowa kluczowe: eurosieroty, szkoła, nauczyciel, migracje, rodzice, dziecko

POJĘCIE MIGRACJI, JEJ PRZYCZYNY I SKUTKI

Zjawisko migracji w dzisiejszych czasach jest bardzo powszechne i stwarza coraz to większe problemy. Migracja rozumiana jest jako: ruch ludności, który wiąże się z koniecznością egzystencji lub polepszeniem warunków życiowych (E. Marek, 1995, s. 1–2). Pojęcie migracji ujmuje dwa różne procesy, jakimi są: emigracja, czyli opuszczenie kraju ojczystego oraz imigracja — przybycie na obszar objęty jurysdykcją innego państwa (E. Marek, 1995, s. 1–2). Według J.J. Mangalam (1968, s. 5) migracja to: „względnie stałe wyjście grupy ludzi zwanych emigrantami, z jednego miejsca geograficznego do drugiego, które jest poprzedzone systemem podejmowania decyzji, opartym na hierarchicznie uznawanym systemie wartości”. Według R. Bery (2010, s. 194–195), można wyróżnić 3 etapy procesu migracji:

1. **Etap podejmowania decyzji** — podjęcie decyzji nie jest proste, ponieważ należy liczyć się z przeżyciami rodziny: lękiem, niepewnością, rozstaniem itp. Ten etap jest

rozpatrywany pod kątem zysków. Wymienić można tu także brak więzi w małżeństwie, a czasami również ucieczkę przed trudnościami w związku.

2. Etap uczestnictwa — wyjazd powoduje zmiany w funkcjonowaniu rodziny.

3. Etap „konsumpcji efektów” — zyski i straty migracji.

Natomiast migrant definiowany jest jako osoba, która: ulega przemieszczaniu się z miejsca zamieszkania na pewien minimalny okres czasu. Minimalny czas pobytu w nowym miejscu wynosi 12 miesięcy (K. Kaczmarek 2002, s. 39–40).

Skupiając się na migracji możemy wyodrębnić dwa rodzaje: krótkoterminowe oraz długoterminowe. Migracja długoterminowa dotyczy przede wszystkim osób, które zmieniają swój kraj zamieszkania na co najmniej 12 miesięcy, zaś krótkoterminowa na okres dłuższy niż 3 miesiące, ale krótszy niż 12 miesięcy (K. Kaczmarek, 2002, s. 39–40). O migracjach mówimy również podczas przemieszczania wewnętrznego, zmiany gminy zamieszkania lub w przypadku gminy miejsko-wiejskiej, przeniesienie się z terenów miejskich do wiejskich i odwrotnie. W odniesieniu do migracji wewnętrznych wyróżniamy następujące migracje:

- międzywojewódzkie, zmiany miejsca zamieszkania z jednego województwa do innego,
- wewnątrzwojewódzkie, czyli zmiany miejsca zamieszkania w obrębie tego samego województwa,
- międzypowiatowe, czyli przemieszczenia ludności z jednego powiatu do innego,
- wewnątrzpowiatowe, czyli zmiany miejsca zamieszkania w obrębie tego samego powiatu (<https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/212,pojecie.html>, dostęp: 15.09.2012).

Pierwsze migracje w Polsce rozpoczęły się w XVIII w., w czasie rozbiorów. Stały się one ważnym tematem, o którym często rozmawiano. Migracje można podzielić ze względu na sytuację w kraju, cel osobisty, czas trwania, aspekty prawne czy odległość. Najczęściej wśród migracji zarobkowych wyróżnia się czynniki wypychające i przyciągające. Do pierwszej grupy zalicza się przede wszystkim bezrobocie, niepełne zatrudnienie lub brak utrzymania rodziny. Jeżeli zaś chodzi o czynniki przyciągające, wyróżnia się możliwość otrzymania lepiej płatnej pracy, a także szanse na uzyskanie i poprawę kwalifikacji zawodowych (T. Rostowska, A. Jarmołowska, 2010, s. 158). B. Balcerzak-Pardowska, M. Latuch, R. Jończy twierdzą, iż najczęstszymi przyczynami migracji są:

- brak pracy, a także obawa o jej utratę,
- chęć poprawy sytuacji mieszkaniowej i materialnej,
- społeczna akceptacja wyjazdów zagranicznych, jako szybkiego sposobu na poprawę sytuacji materialnej,
- wejście Polski do UE i związana z tym faktem możliwość zdobycia legalnej pracy za granicą (R. Bera, 2010, s. 197).

Wyjazdy za granicę bardzo często związane są z osamotnieniem dzieci, a także brakiem bezpieczeństwa. Z jednej strony zdobyte środki pieniężne umożliwiają podwyższenie standardu życia, z drugiej zaś dochodzi do utraty więzi ze swymi bliskimi. Należy pamiętać, iż rodzina odgrywa istotną rolę w życiu dziecka (I. Pufal-Struzik, B. Sordyl,

2008, s. 216). Do pozytywnych skutków migracji wahałowych zdaniem Danielewicz (2006, s. 181–182) można zaliczyć m.in.:

- poprawę dotychczasowej sytuacji materialnej rodziny, która warunkuje podwyższenie standardu życia codziennego, (...),
 - uświadomienie sobie podczas rozłąki uczuć, które łączą poszczególnych członków rodziny, znaczenie własnej rodziny jako wspólnoty (...),
 - udział dzieci w prowadzeniu gospodarstwa domowego, jako przygotowanie do pełnienia różnych ról w przyszłej rodzinie;
 - gromadzenie przez dzieci doświadczeń życiowych, związanych z obserwowaniem konstruktywnych sposobów radzenia sobie z trudnościami przez dorosłych.
- Z kolei negatywnymi konsekwencjami migracji określa następujące sytuacje:
- nieobecność rodziców w codziennym życiu rodziny, co wiąże się między innymi z nieznajomością dzieci i ich problemów;
 - poczucie osamotnienia dzieci, zwłaszcza gdy wyjeżdżają matki bądź oboje rodzice;
 - brak optymalnej opieki podczas wyjazdu obojga rodziców;
 - rozluźnienie więzi z członkami rodziny w różnych podsystemach (...);
 - brak czasu dla dzieci i na wspólne z nimi spędzanie czasu wolnego oraz brak czasu na wypoczynek;
 - trudności wychowawcze z dziećmi;
 - brak stabilizacji rytmu życia rodziny w przypadku migracji okresowej, krótkotrwałej, a zwłaszcza wahałowej (W. Danielewicz, 2006, s. 181–182).

Konsekwencje migracji mają również istotne znaczenie w dorosłym życiu ich dzieci. Można u nich zauważyć różnego rodzaju zaburzenia, jakimi są np.: stany lękowe, depresyjne, psychosomatyczne. W takich wypadkach wiele osób korzysta z psychoterapii, jak i z terapii lękowej. O powyższych skutkach migracji rodziców świadczy następująca wypowiedź:

Marek: Dziś mam 22 lata, w latach 1995–2002 ojciec pracował za granicą przez 3 miesiące w roku. Niby potem wracał z furą „fajnych” upominków i był „super tatą”, ale za każdym jego wyjazdem nasze więzi były coraz słabsze. Dopiero od 6 lat zrozumiałem, że krzywdę zrobił mi tym, że nie było go przy mnie, gdy tak naprawdę go potrzebowałem. Gdy dzieciak ma 9 lat potrzebuje zwykłego kontaktu z własnym ojcem. Niestety ja go nigdy nie otrzymałem, zawsze byłem zbywany. [...] Efekt tego jest taki, że choć jest teraz w domu, nie potrafimy razem rozmawiać. Nie szanuje moich decyzji [...] Nigdy mu tego nie wybaczę (B. Banasiak, A. Rogalska-Marasińska, 2010, s. 210).

Brak matki, która zaspokaja potrzeby biologiczne i emocjonalne dziecka, powoduje nieodwracalne zaburzenia rozwoju uczuciowego, a także społecznego z powodu braku wzorców osobowych, którego konsekwencją jest nieumiejętność identyfikowania się z płcią. Nieobecność ojca wpływa na stan emocjonalny chłopca, któremu brakuje godnego do naśladowania wzorca. Dzieciom, którym brakuje rodzica, trudno jest zorganizować odpowiednio czas wolny (R. Bera, 2010, s. 197–198). Jak wynika z badań migracje nie są bezpośrednim czynnikiem, które zakłócają proces socjalizacji. Nieobecność rodziców lub opiekunów wiąże się z zakłóceniami nauki dziecka, wzrasta liczba nieobecności,

zmniejsza się motywacja i staranność. Kolejnym niepokojącym znakiem jest organizowanie czasu wolnego (B. Walczak, 2008, s. 86).

Migracja rodzica powoduje osamotnienie dziecka, ponieważ następuje przerwanie kontaktów z najbliższymi lub ich osłabienie. Ma to ogromne znaczenie w kształtowaniu sensu życia dziecka. Ograniczenia w zaspokojeniu poczucia bezpieczeństwa, troski i miłości mogą prowadzić do silnego lęku, co może być wynikiem silnych zaburzeń emocjonalnych, a w szczególności choroby sieroczej. Z poczuciem opuszczenia mogą mieć związek przykre przeżycia, które w rezultacie mogą okazać się groźne dla rozwoju ego dziecka. Takie dzieci mogą idealizować swoich rodziców mając na uwadze, iż zostały opuszczone dla ich dobra lub na złość dorosłemu, że je zostawił, co może doprowadzić do obniżenia samooceny. Brak poczucia bliskości i bezpieczeństwa może spowodować, że dzieci w przyszłości odrzucą wszelkie autorytety oraz nie będą mieć zaufania do innych ludzi. Ryzyko rozwoju zaburzeń dziecka może być zależne od wielu czynników np.: od czasu pobytu rodzica za granicą, jak i częstotliwości wyjazdów. Kolejnymi istotnymi czynnikami dla rozwoju dziecka są zaś:

- wiek dziecka,
- kontakt z osobami znaczącymi,
- płeć rodzica,
- indywidualne cechy dziecka,
- środowisko.

Migracja rodziców jest dotkliwym i widocznym w dzisiejszych czasach problemem, który prowadzi do tzw. eurosieroctwa dzieci (S. Kozak, 2010, s. 112–142).

POJĘCIE EUROSIEROCTWA, SKUTKI I PRZYCZYNY ROZMIARÓW ZJAWISKA W POLSCE

Otwarcie granic Unii Europejskiej dla Polaków spowodowało gwałtowny przyrost problemów rozłąk rodzinnych. Z historii wynika, że w każdej epoce część dzieci nie miała opieki własnej rodziny. Problem nabierał dużych rozmiarów w okresach wojen, rewolucji, gwałtownych ruchów i przemian społecznych oraz różnych klęsk żywiołowych.

Do tej pory pod pojęciem sieroctwa rozumiano: „stan, w którym dziecko pozbawione jest rodziców; gdy oboje rodzice nie żyją, dziecko jest sierotą, gdy jedno — pół-sierotą” (W. Okoń, 2001 s. 353). Od roku 2006 spotykamy się z następującymi określeniami: „sieroctwo emigracyjne” a częściej „eurosieroctwo”. „Eurosierota” — to dziecko, które wychowuje się bez co najmniej jednego rodzica, który wyjechał za granicę w celach zarobkowych. Eurosieroctwo natomiast, to fakt nieposiadania przez kogoś (niepełnoletniego) obojga rodziców lub jednego rodzica, którzy opuścili kraj „za pracą”. To zjawisko zalicza się jako jedną z poddziedzin „sieroctwa społecznego” (stan określający sytuację i położenie społeczne dzieci wychowanych poza rodziną w domach dziecka, lub w rodzinach zastępczych, S. Kozak, 2010, s. 112–113). „Mianem eurosieroctwa psychologicznie określają zjawisko pozostawiania w kraju dzieci przez rodziców, wyjeżdżających za granicę (...), zdaniem których dzieci pozbawione stałego kontaktu nawet jednym

z rodziców, czują się jak sieroty.” („Biuletyn Informacyjny” Rzecznika Prawa Dziecka, nr 1–2, 2008, [w:] *Informacje dla rodziców podejmujących prace poza granicami kraju*, Warszawa 2008, s. 2–4).

Eurosieroty to przede wszystkim nieletni w okresie dojrzewania, którzy bardzo potrzebują kontaktu emocjonalnego z rodzicami, uczucia bliskości i miłości. Kiedy zostają opuszczone przez rodziców prowadzi to do zmiany różnych mechanizmów obronnych, które wyniszczają dziecko w aspekcie fizycznym i psychicznym (S. Kozak, 2010, s. 113).

Z badań przeprowadzonych w 2011 roku przez Ministerstwo Edukacji Narodowej można wywnioskować, że skala eurosieroctwa w Polsce jest duża, chociaż trudno stwierdzić jaka jest dokładna liczba euro sierot-uczniów, ponieważ z placówek szkolnych, jak podaje MEN, zostało zwróconych tylko 25% ankiet na ten temat. Według danych z 2006 roku w woj. świętokrzyskim rodzice 35% uczniów przebywali za granicami Polski, w woj. zachodniopomorskim 40%. Natomiast na Warmii i Mazurach 1,5 tys. rodziców zostawiło swoje dzieci w kraju, udając się tym samym za granicę w Małopolsce 4,5 tys., zaś w woj. kujawsko-pomorskim 5 tys. (http://www.magazynfamilia.pl/artykuly/Polskie_eurosieroty,679,117.html, dostęp: 16.10.2017 r.). Z kolei z raportu, który dotyczy migracji zarobkowej opublikowanego przez B. Walczaka (2008, s. 32) na podstawie strony internetowej Rzecznika Praw Dziecka wynika, że emigracji chociaż jednego z rodziców doświadczyło 30% badanych uczniów w szkole podstawowej, gimnazjum, technikum oraz liceum. Częściej wyjeżdżali ojcowie (24%), natomiast rzadziej matki (9%). Należy także zauważyć, iż w latach 2005–2007 od 91 do 150 tys. dzieci doznało rozłąki z przynajmniej jednym z rodziców na okres co najmniej jednego roku. Brak opieki rodziców może doprowadzić do obniżenia kontroli rodzicielskiej, jak i rozluźnienia dyscypliny. Dzieci, które zostają pod opieką dziadków mają większą swobodę. Starsze rodzeństwo wychowujące brata lub siostrę nie jest wystarczającym autorytetem. Komplikacja procesu wychowawczego jest dostrzegana, gdy co jakiś czas przyjeżdża ojciec lub matka. Mają oni wtedy poczucie winy wobec dziecka i pozwalają mu na wszystko, czego tylko sobie życzy, zamiast go wychowywać (S. Kozak, 2010, s. 113). Charakterystycznymi skutkami eurosieroctwa są przede wszystkim:

- problemy w przekazywaniu wartości moralnych i tradycji podczas nieobecności jednego z rodziców, co w rezultacie może prowadzić do nadopiekuńczości lub na odwrót — zaniedbania obowiązków,
- dzieci rodziców, migrujących w celach zarobkowych, częściej niż pozostała część swoich rówieśników spędza swój czas wolny poza domem, co utrudnia proces socjalizacji (http://www.gimnazjummirzec.pl/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&id=118, dostęp: 22.05.2012).

Z konsekwencją wyjazdów rodziców należy się pogodzić. Niektórzy uważają takie zjawisko za „społeczne wynaturzenie”, jak również „patologię”, której nie należy traktować jako choroby lub uzależnienia, ale powinno się je „leczyć” albo „zwalczać”. Eurosieroty opuszczone przez swoich rodziców są przede wszystkim rozchwiane emocjonalnie, bez przyczyny wpadają w gniew, często stosują agresję słowną, jak i fizyczną, mają niskie poczucie własnej wartości. Dzieci zamykają się w sobie, pojawia się również problem ze snem i brakiem apetytu (H. Tomaszewska, 2008, s. 105–142).

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ŚRODOWISKA „EUROSIEROTY”

Ważną rolę w przekazie norm i wartości odgrywa przede wszystkim najbliższe otoczenie, młody człowiek będąc świadkiem różnych zachowań, pozytywnych lub negatywnych, może przyjąć te wzorce. W związku z tym środowisko rodzinne, szkolne, a także rówieśnicze odgrywa istotną rolę w socjalizacji dziecka (K. Duraj-Nowakowa, U. Grucza-Miąsik, 2010, s. 153–154). Środowisko rodzinne ma duże znaczenie zarówno w zaspokojeniu biologicznych potrzeb dziecka, jak i w rozwoju psychofizycznym. Z grupami rówieśniczymi dziecko kontaktuje się od wczesnych lat życia. Według F. Znanieckiego „grupą społeczną nazwiemy każde zrzeszenie ludzi, które w świadomości samych tych ludzi stanowi odrębną całość” (F. Znaniecki, 2001, s. 14). Istotną cechą grupy społecznej jest przede wszystkim jej odrębność. Można więc stwierdzić, że istnieją zarówno grupy dziecięce, jak i młodzieżowe. Szkoła nie jest jedynie placówką edukacyjną, lecz ważnym elementem w kształtowaniu życia społecznego. Najważniejszą grupą społeczną funkcjonującą na terenie szkoły jest klasa. Zachodzi w niej proces uczenia się, nabywania umiejętności i wiedzy. W procesie nauczania kierowanym przez nauczyciela są realizowane różne cele wychowania. W klasie rozwijają się współdziałanie i współpraca lub też powstają konflikty i antagonizmy (F. Znaniecki, 2001, s. 14).

ŚRODOWISKO RODZINNE „EUROSIEROTY”

Rodzina jest podstawowym środowiskiem wychowawczym dziecka. W nim nawiązuje ono pierwsze kontakty z innymi ludźmi, zdobywa doświadczenia z dziedziny współżycia społecznego. Badacze, którzy zajmują się zjawiskiem niedostosowania społecznego sądzą, iż częstym źródłem wypaczeń osobowości są przede wszystkim stosunki rodzinne. „Zwrócenie uwagi na znaczenie konfliktów wczesnego dzieciństwa, dla formowania się pewnych odchyłeń osobowości w wieku późniejszym, a przede wszystkim dla genezy nerwic, jest zwróceniem uwagi na niezaprzeczalny fakt kliniczny” (A. Jus, 1967, s. 5).

Człowiek, jako istota społeczna, podlega licznym zmianom rozwojowym i oddziaływaniom socjalizacyjnym różnych grup społecznych. Rodzina jest grupą w największym stopniu odpowiedzialną za jego rozwój i wychowanie (T. Rostowska, A. Jarmołowska, 2010, s. 159–165). Coraz częściej Polacy wybierają pracę za granicą w poszukiwaniu dobrego zarobku oraz stabilizacji życiowej. Nie ma idealnych rodziców, którzy codziennie opiekowałiby się swoimi dziećmi. Niemniej opuszczenie dzieci w sytuacji, w której jedno lub oboje rodziców wyjechało powoduje nagromadzenie silnych emocji. Eurorodzic jest mało obecny w życiu swojego dziecka. Gdy rodzice przyjeżdżają, często dzieci twierdzą, że dorośli „czepiają się”, bo tak naprawdę eurorodzic w małym stopniu zna swoje dziecko i każda ich rozłąka prowadzi do coraz głębszej niewiedzy. Eurodzieci uczą się od swoich rodziców tego, iż nie można w sytuacjach problemowych liczyć na dorosłych. Nie są w stanie zrozumieć, iż ojciec czy matka wyjechali za granicę po to, by zapewnić mu lepsze życie. Nastolatkom w porównaniu do dzieci młodszych starają się radzić sobie, doceniają prezenty, które otrzymują, są świadomi, że mają zyski material-

ne. Kontaktują się z rodzicami poprzez portale społecznościowe. Dziecko w młodszym wieku potrzebuje emocjonalnej i fizycznej bliskości rodzica. Eurorodzice ukazują specyficzne otoczenie wychowawcze swoim dzieciom. Pokazują im życie przez swój własny pryzmat, czerpią wzorce, modele, które w dorosłym życiu negatywnie wpływają na ich funkcjonowanie. Eurorodzice, jako osoby sporadycznie obecne w życiu młodych ludzi, są rodzicami trudnymi. Wymagają od swoich eurodzieci przede wszystkim cierpliwości, dojrzałości, odnajdowania się w trudnych sytuacjach, o których ich rówieśnicy nie mają pojęcia. Rodzice mają luki w procesie rozwoju swojego dziecka, a także w budowaniu autorytetu na odległość. Dlatego też, rozłąka w rodzinach czasowo niepełnych pociąga za sobą wiele negatywnych konsekwencji. W rezultacie może dojść do osłabienia kontroli rodzicielskiej, a także rozluźnienia więzi. Osobą odpowiedzialną za życie rodzinne jest matka. To do niej dzieci zwracają się w sytuacjach problemowych, szukają wsparcia i rady. Dziecko bardziej przywiązuje się do matki, ale to nie zmienia faktu, że tęskni za ojcem (B. Gwizdek, 2010, s. 43–44). Wiadomość o jego przyjeździe miesza się zarówno z radością, jak i rozpaczą przed jego odjazdem.

Okresowy charakter kontaktów zaburza proces uczenia się ról społecznych, a także prawidłowego funkcjonowania psychospołecznego dziecka. We właściwym procesie wychowania ważna jest obecność obu wzorów osobowych tak, aby dziecko mogło przyswoić właściwe postawy i zachowanie, które będą mu w przyszłości przydatne w roli ojca czy matki. Jak stwierdza Magdalena Remisz „podstawowe przyczyny zaburzeń funkcjonowania w rodzinach niepełnych wynikają ze scedowania całego ciężaru wychowania i opieki, oraz utrzymania gospodarstwa domowego, na jednego rodzica, w większości przypadków — na matkę” (B. Walczak, 2008, s. 81). Rodzice przebywający za granicą sygnalizowali następujące zmiany w funkcjonowaniu dzieci:

- zaburzenie emocji — dzieci nie potrafią sobie radzić z własnymi emocjami, spowodowanymi nieobecnością rodzica (rodziców), co skutkuje częstymi konfliktami, kłótniami i wybuchami złości. Potwierdzają to również rozmowy z dziećmi, z których wynika, że podłożem ich problemów emocjonalnych jest rozłąka z rodzicami;
- wrogie postawy dzieci wobec rodziców i opiekunów — dzieci mają pretensje o brak czasu dla nich (R. Bera, 2010, s. 4).

Najbardziej zaburzona atmosfera panuje w rodzinach, w których rodzice pozostawili swoje dzieci pod opieką starszych dziadków. Swoje żale, które są kierowane przede wszystkim do rodzicieli, dzieci przerzucają na osoby pozostające z nimi, czyli dziadków, co prowadzi do częstych konfliktów. W miarę upływu czasu i ciągłych wyjazdów zarobkowych rodziców, stosunki pomiędzy rodzicami i dziećmi są oziębłe, pozbawione wszelkich emocji i ciepła. Dzieci na samym początku płaczą, żalą się, z czasem zaś stają się obojętne. Wyjazdy rodziców przyczyniają się głównie do rozluźnienia stosunków rodzinnych. W rodzinach, w których wyjeżdżają oboje dorośli, dzieci na samym początku oczekują na powrót rodziców, tęsknią za nimi, później zaś te uczucia przeradzają się w żal i smutek. Swoje uczucia przelewają na opiekunów lub rodzeństwo, ponieważ nie widzą sensu okazywania ich rodzicom. Dzieci będące pod opieką matki, pod nieobecność ojca, są niezauważane przez zapracowaną rodzicielkę, która nie ma czasu na zajmowanie się nimi, a ich kontakty są powierzchowne. Eurosieroty skarżą się na krytykę ze strony

rodziców, czują się niekochane, nieakceptowane, brakuje im poczucia bezpieczeństwa. Co czwarta rodzina spędza święta i uroczystości razem, większość zmuszona jest dostosować „kalendarz świąt” do obecności wszystkich członków rodziny. Dlatego też zdarza się, że są one obchodzone w uroczysty sposób niekiedy w innym terminie (R. Bera, 2010, s. 4). Migracja rodziców spowodowała włączenie dzieci w prace domowe. Opiekują się niekiedy również młodszym rodzeństwem, sprzątają, robią zakupy i przygotowują posiłki. Dzięki temu nabywają nowych umiejętności, stają się samodzielne i niezależne od innych osób. Większość badań skupia się przede wszystkim na problematyce rodzin migracyjnych. Dziecko w takiej rodzinie przechodzi przez następujące etapy: podejmowanie decyzji o wyjeździe; czekanie na informacje od nieobecnych rodziców; adaptacja do nowej sytuacji; radzenie sobie z trudnościami; niepokój, a także uczenie się radzenia sobie w życiu codziennym bez jednego lub obojga rodziców (T. Rostowska, A. Jarmołowska, 2010, s. 161–164). Aspekt emocjonalny rodziny w wyniku migracji ulega zaburzeniu, wspólne doświadczenia, jak i zaspokojenie potrzeb, pragnień ulegają znacznemu ograniczeniu. Rozłąka dla dzieci może nabrać znaczenia podobnego do żałoby, ponieważ w takiej rodzinie nie ma możliwości stworzenia tradycyjnego schematu. Wyjazd chociaż jednego z rodziców zmienia cały układ rodziny, jeżeli zaś jest on pozytywnie wartościowany przez członków rodziny, przebiega jak należy, osoba wyjeżdżająca znajduje pracę, poprawia sytuację materialną bliskich, planuje powrót do kraju lub zabiera rodzinę ze sobą, to nawet tęsknota i cierpienie nie wpłyną na pogorszenie relacji. Jeśli rodzina jest silna, a wyjazd jest poparty przez bliskich, to niezbyt długa rozłąka prowadzi do tego, iż dzieci są w stanie poradzić sobie z obecną sytuacją. Dlatego też najistotniejsze dla dziecka są relacje z rodzicami w pierwszych etapach jego życia. Poprzez związki z najbliższymi dziećmi odnajdują się w świecie zewnętrznym, odkrywają nowe rzeczy, a przede wszystkim uczą się mowy, komunikacji. Rozłąka w pierwszych latach życia może wiązać się z wyobcowaniem dziecka, zaś u starszych pociech ma związek z towarzyszącą tęsknotą, żalem, niekiedy brakiem zrozumienia i akceptacji (T. Rostowska, A. Jarmołowska, 2010, s. 162–163). Dzieci pozostawione przez rodziców odczuwają potrzebę bezpieczeństwa, która nie jest najczęściej zaspokajana. Ciągłe odczuwają lęk przed nowymi sytuacjami, czują się odrzucone. Obawiają się, że nie poradzą sobie w życiu. Niekiedy przejawiają zachowania agresywne, są nieśmiałe. Czują się samotne i większość swojego wolnego czasu spędzają na ulicy, ponieważ to miejsce wydaje im się bezpieczne, bliższe niż dom rodzinny. Ucieczka na ulicę pozwala dzieciom zapomnieć o problemach życia codziennego. Przeżywają bardzo mocno sytuację, w której się znalazły. Rodzice nie chcą widzieć tego problemu i uważają, że wszystko jest pod kontrolą. Nie są świadomi negatywnych następstw wyjazdu w psychice dziecka. W środowisku rodzinnym można dopatrzeć się zaburzenia typu internalizacyjnego, jak i eksternalizacyjnego.

Zachowanie internalizacyjne, określane jako nadmiernie kontrolowane, charakteryzuje się ogólnie wycofaniem, biernością i symptomami charakterystycznymi dla zachowań depresyjnych (są to m.in. nieśmiałość, obojętność, smutek, wycofanie się, nerwowość, płacliwość, strach itp.). W sytuacji występowania u dzieci zaburzeń typu eksternalizacyjnego rodzice być może je zauważają. Inaczej jest w przypadku zaburzeń internalizacyjnych. W sytuacji wystę-

powania tego typu zaburzeń rodzice najczęściej nie są świadomi występujących problemów, z jakimi boryka się dziecko. W tych przypadkach często dochodzi do zachowań autodestrukcyjnych typu samookaleczenia lub samobójstw (A. Fidelus, 2008, s. 39).

Bywa niekiedy tak, że dzieci chcąc uciec od samotności uzależniają się od nikotyny, narkotyków i alkoholu, by zapomnieć o swojej sytuacji rodzinnej. Wyjazdy jednego lub obojga rodziców mają istotny wpływ na psychikę dziecka. Niekiedy bywa tak, iż dziecko po dłuższej nieobecności rodziców nie rozpoznaje ich. W tym momencie przytoczę wypowiedź jednego z rodziców:

Konsekwencje wyjazdów są raczej negatywne. Tęskni się za rodziną i nie jest się u siebie. Dziecko miało dwa tygodnie jak wyjechałem na sześć miesięcy. Potem wróciłem na dwa tygodnie i znowu wyjechałem na pół roku. Miałem podpisany kontrakt. Nigdy nie zapomnę tego uczucia, jak kładłem się z dzieckiem do łóżka, a ono mnie nie poznawało. Któregoś razu zapytało żonę: „Mamusiu, kim jest ten Pan?”. W tej chwili dziecko miało cztery lata, niby wszystko jest w porządku, ale czegoś brakuje. Mężczyzna, lat 26 (R. Bera, 2010, s. 211).

U dzieci z powodu rozłąki często można zaobserwować zamknięcie się w sobie, depresje, apatię, niechęć do rówieśników. Oto wypowiedź potwierdzająca powyższe słowa:

Moje dziecko po prostu się załamało psychicznie. Zamknęło się w sobie, bardzo tęskniło za mną... za długo byłam za granicą. Potrafiło głodować, nie jadło kanapek, które mu babcia robiła do szkoły. Chowało je w szafie a mówiło, że zjadło. Babcia tego nie widziała. Od tego momentu powiedziałam sobie, że jak mam tak wyjeżdżać i zostawiać dziecko z babcią, to wolę chleb ze smalcem jeść. Uważam, że niezależnie od tego, ile dziecko ma lat — czy dziewięć, czy piętnaście, potrzebny jest mu rodzic do prawidłowego rozwoju. Nawet zwykła rozmowa może dziecku wiele pomóc (R. Bera, 2010, s. 212).

Ojciec odgrywa bardzo ważną rolę w życiu swoich dzieci. Jedną z nich jest taka, iż chłowiek szybciej przyswaja cechy zachowania osobników tej samej płci. Chłopcy widzą w swoim ojcu wzór do naśladowania i czują kontrolę nad sobą. Jak stwierdzono w badaniach, chłopcy wychowani przez kobiety są agresywni, wykojejeni, bardziej niż chłopcy, w których wychowaniu bierze udział ojciec. Obecność ojca w rodzinie ma istotne znaczenie w wychowaniu dziewcząt. Dziewczęta obserwują w swoim ojcu różne cechy, którymi kierują się w dorosłym życiu przy wyborze partnera. Obcowanie z ojcem umożliwia poznawanie psychiki płci przeciwnej, starają się ją zrozumieć, co w późniejszym życiu ułatwia im kontakt z mężczyznami. Syn potrzebuje od taty przede wszystkim pochwały, a także potwierdzenia swojej ważności i męskości, gdy osiąga sukces, jak i gdy doznaje porażek. Chłopcy naśladowując ojca pragną być w przyszłości tacy jak on. Dla syna ojciec jest wzorcem czy modelem męskości. Brak kontaktu z nim zawsze będzie prowadził do poważnych następstw w rozwoju psychoseksualnym syna na całe życie (S. Kozak, 2010, s. 119–125). Dziewczynki zaś pragną, będąc jeszcze małymi, bliskości ojca, aby je nosił, przytulał, głaskał. Dotyk męskich dłoni pozwala im czuć się bezpiecznie i daje schronienie. Jak pisał Karl Hesselbacher „mieć czas dla dziecka — to początek wszelkiego wychowania” (S. Kozak, 2010, s. 135).

ŚRODOWISKO SZKOLNE „EUROSIEROTY”

Szkoła odgrywa znaczącą rolę w życiu dzieci. Jest ona obok rodziny drugą ważną jednostką socjalizacyjną, która ma za zadanie zapewnić ciągłość wartości kulturowych, jak i społecznych. Przygotowuje do nieuchronnie następujących zmian społecznych i uczestnictwa w życiu szeroko pojętego systemu społecznego (B. Banasiak, A. Rogalska-Marasińska, 2010, s. 14). Dziecko opuszczone przez rodziców w szkole może sprawiać poważne problemy wychowawcze, np. zacząć wagarować czy wchodzić w nieformalne grupy przestępcze. W takim przypadku szkoła, zgodnie z art. 572 Kodeksu Postępowania Cywilnego, zawiadamia Sąd Opiekuńczy, którego głównym celem jest przeprowadzenie wywiadu środowiskowego. Sąd w przedstawionej sytuacji może przydzielić kuratora sądowego, dzięki niemu dziecko osiągnie samokontrolę oraz lepiej pozna swoje prawa i obowiązki. Ważna jest również współpraca wychowawcy, pedagoga z rodzicami. Natomiast pedagog szkolny ma za zadanie rozpoznanie indywidualnych potrzeb uczniów, przeanalizowanie przyczyn niepowodzeń szkolnych, jak i zdiagnozowanie zagrożeń związanych z uzależnieniem i innymi przejawami niedostosowania (B. Walczak, A. Zielińska, 2008, s. 56). Nieobecność rodziców znacznie utrudnia pomoc psychologiczną i pedagogiczną, która może być udzielona dzieciom zarówno w szkołach, jak i w innych placówkach. Zasady takiej pomocy regulują rozporządzenie do Ustawy o systemie oświaty, a przede wszystkim rozporządzenie:

- w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkołach i placówkach,
- w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych,
- w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające, działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych.

Większość form pomocy psychologicznej i pedagogicznej przewidzianych w przepisach powyższych rozporządzeń wymaga zgody rodziców małoletniego. Takiej zgody wymaga objęcie zajęciami dydaktyczno-wyrównawczymi, specjalistycznymi, zajęciami psychoedukacyjnymi oraz nauką w klasie wyrównawczej i klasie terapeutycznej (B. Walczak, A. Zielińska, 2008, s. 55). Współpraca szkoły z opiekunami dzieci polega na kontaktach takich, jak np.: wywiadówki, szkolne zebrania, wezwania opiekuna do szkoły. Dziecko, którego rodzice wyjechali za granicę może tak samo jak inni uczniowie otrzymać pomoc ze strony szkoły, w postaci dodatkowych lekcji, konsultacji z pedagogiem, jak i nieodpłatnych obiadów (S. Piekut-Burzyńska, Z. Węgierski 2010, s. 4–6). W sytuacji rozłąki eurosierot z rodzicami, szkoła powinna okazać pomoc poprzez:

- rozpoznanie zjawiska — uczniowie, którzy znajdują się w grupie „eurosierot”;
- dokonanie analizy oraz sposobów funkcjonowania uczniów w szkole i po zajęciach lekcyjnych, skupiając się przede wszystkim na: ocenach, zachowaniu, frekwencji, kontaktach z rówieśnikami;
- zorganizowanie pomocy w odrabianiu lekcji;
- umożliwienie udziału w zajęciach pozalekcyjnych;

- w razie problemów nawiązanie współpracy z innymi instytucjami np. MOPS, Sąd Rodzinny i Nieletnich, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, itp.
- zapewnienie w razie potrzeby pomocy materialnej (B. Banasiak, A. Rogalska-Marasińska, 2010, s. 215).

Najważniejszym i najistotniejszym zadaniem szkoły jest przede wszystkim okazanie uczniowi zainteresowania jego sytuacją, budowanie i wzmacnianie w nim poczucia własnej wartości, okazanie mu wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach zarówno szkolnych, jak i życiowych (B. Banasiak, A. Rogalska-Marasińska, 2010, s. 215).

Nieobecność rodziców niekiedy wpływa negatywnie na obowiązki szkolne dzieci. Jak już wcześniej zostało wspomniane, dziecko opuszczone przez rodziców sprawia częściej problemy wychowawcze, niż pochodzące z pełnej rodziny. Niekiedy nie uczy się, wagaruje, daje zły przykład innym, ma skłonności do zachowań dewiacyjnych, takich jak: kradzieże, wagarowanie, udział w bójce, nałogi. Wychowawcy klas oceniają takie dzieci jako aroganckie, nietolerancyjne, wyniosłe, które podejmują samodzielnie decyzje nie zawsze dla nich korzystne (A. Marecik, 2008, s. 18–19). Potomstwo, którego rodzice pracują za granicą, ma dużą zamiennność zachowań, przejawia wysoki poziom przyhamowań, a także ma tendencję do zachowań aspołecznych. Dzieci te często nie uważają na lekcjach i tym samym rozpraszają rówieśników z klasy. Są mało samodzielne, mają niskie poczucie własnej wartości. Najczęściej nie stosują się do norm i zasad zawartych w regulaminie i kodeksie szkolnym. Często miewają huśtawki emocjonalne. Podczas indywidualnych rozmów z wychowawcą przejawiają tendencje do płaczu oraz oznak przygnębienia. Błądzą gdzieś myślami, mają wrogi stosunek do rówieśników. Wykazują lekceważący stosunek do nauczycieli, używają wulgaryzmów. Wychowawcy stwierdzają, że obniżenie poczucia własnej wartości oraz brak wiary w siebie spowodowane są wyjazdem rodziców za granicę. W rodzinach, w których ojciec przebywa za granicą, a matka nie pracuje, stwierdzono, że u dzieci występuje znaczna zmiana nastroju. W czasie zajęć często wiercą się, rozmawiają, są zamyślane i nie wiedzą się dzieje. Mają pozytywny stosunek do szkoły, ale słabo się koncentrują. Większość dzieci, których oboje rodziców pracuje za granicą, przejawia niewłaściwy stosunek do nauki szkolnej. Są mało ambitne, brakuje im motywacji do działania i nauki. Najczęściej w szkole dostają stopnie dostateczne i niedostateczne. Nie odrabiają prac domowych, mają trudności z opanowaniem materiału dydaktycznego, są często nieprzygotowane do lekcji. Bywają zagrożone również z wielu przedmiotów. Są również i takie dzieci, które mają dobre i bardzo dobre stopnie, przykładają się do nauki, są pilne, uważają na lekcjach. Odrabiają regularnie zadania, potrafią słuchać, są samodzielne i odpowiedzialne. Mają rozległe zainteresowania i uczestniczą w zajęciach pozalekcyjnych (G. Miłkowska, A. Kulesa, 2009, s. 3–15).

ŚRODOWISKO RÓWIEŚNICZE „EUROSIEROTY”

„Klasa szkolna jest zespołem uczniów, wychowanków, nauczyciela kierującego ich wychowaniem i innych nauczycieli biorących udział w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Występują w klasie między uczniami tak relacje formalne jak i oso-

bowe dotyczące stosunków koleżeńskich i przyjacielskich” (B. Banasiak, A. Rogalska-Marasińska, 2010, s. 218). „Młodzieżowa grupa rówieśnicza stanowi przede wszystkim ośrodek, w którym młody człowiek może znaleźć obronę przed uniwersalizmem dorosłego społeczeństwa” (B. Misztal, 1974, s. 76). Przynależność do tej grupy jest spontaniczna i egzystuje do czasu osiągnięcia przez jego osobników statusu społecznego (B. Misztal, 1974, s. 76). Grupa rówieśnicza może pełnić również funkcję przekazywania i utrwalania niektórych schematów nierówności społecznej. Charakter i zakres przekazów są zależne przede wszystkim od środowiska i panujących w nim systemów wartości. Wiadomo również, iż brak środków finansowych jest wśród młodych stanem przejściowym i zanika wraz z rozpoczęciem samodzielnego życia. Grupa rówieśnicza pomaga również w organizacji czasu wolnego, jak i dostarczania wrażeń oraz emocji młodzieży. (B. Misztal, 1974, s. 77). K. Przeclawski (1971, s. 69) uważa „iż grupa rówieśnicza zaspokaja potrzeby poznawcze, potrzebę nowych doświadczeń. Ułatwia poznanie wielu dziedzin nieznanego świata, których nie pokazuje ani szkoła, ani dom”. Wyjazdy rodziców mogą zarówno pozytywnie, jak i negatywnie mieć wpływ na relacje dzieci z rówieśnikami. Może to odnosić się do ich pozycji w zespole klasowym. Uczniowie, których oboje rodziców pracuje za granicą, czują się źle w grupie rówieśniczej, są mało aktywni. Mają niekiedy problemy z nawiązaniem kontaktu. Na wszelkie przykrości ze strony grupy odpowiadają porywczo, krytykują innych. Często wycofują się z interakcji. Są również i tacy, którzy cieszą się akceptacją grupy rówieśniczej. Ich pozycja jest wynikiem tego, że posiadają markowe rzeczy, drogie gadżety. Niektóre dzieci czują się całkowicie odrzucone przez swoich rówieśników. Koledzy i koleżanki wykluczają ich z wielu spraw i działań zespołu klasowego. Niekiedy bywa, iż stają się przedmiotem dyskryminacji. W rodzinach, w których ojciec pracuje za granicą a matka w Polsce są źle spostrzegane przez klasę. Rówieśnicy są w stosunku do tych dzieci obojętni i oziębli, dlatego też takie osoby są mało zżyte z grupą. Niski poziom umiejętności społecznych sprawia, iż w niektórych problematycznych sytuacjach wybuchają płaczem bez powodu, nie są odporne na stres, reagują agresją słowną i fizyczną, mają wrogie nastawienie do rówieśników. Ich zachowanie wiąże się z niskim poziomem uspołecznienia, są wyraźnie „przyhamowane”. Natomiast są również dzieci, które przejawiają pogodny stosunek do kolegów i koleżanek. Chętnie współpracują w grupie, z zapałem podejmują działania na rzecz społeczności klasowej. Mają duże grono kolegów i koleżanek zarówno w szkole, jak i poza nią, co sprawia, że są akceptowani przez grupę rówieśniczą. Zdarza się, że znajdują się w centrum uwagi klasy. Poprawa sytuacji finansowej rodziny dowartościowuje ich, co sprawia, że ich pozycja w klasie jest postawiona na wysokim szczeblu (G. Miłkowska, A. Kulesa 2009, s. 5–19).

PODSUMOWANIE

Otwarcie granic Polski spowodowało wzrost migracji, co ma istotny związek z euro-sieroctwem. Problem eurosieroctwa w Polsce jest bardzo powszechny i nadal aktualny. Dzieci pozostawione bez opieki chociażby jednego z rodziców czują się osamotnione

i niekiedy popadają w konflikty z prawem. Pomimo pomocy szkoły i nauczycieli nie są w stanie sobie z tym wszystkim poradzić. Ich sposób postępowania i zachowania wpływa negatywnie na wyniki w nauce, a także kontakty z rówieśnikami. Brak rodzica może wywołać u dziecka negatywne oddziaływania na jego psychikę w każdym wieku. Niekiedy bywa również tak, że starsze rodzeństwo przejmuje obowiązki i zadania rodziców. Rozłąka z rodzicem ma zły wpływ na organizację życia codziennego dziecka, a także jego zachowanie. Należy również nadmienić, iż przedstawione problemy nie dotyczą wszystkich „eurosierot”. Jak wynika z artykułu istnieją również tacy uczniowie, którzy odnajdują się w zaistniałej sytuacji.

BIBLIOGRAFIA

- Banasiak Bożena, Rogalska-Marasińska Aneta (2010), *Uczeń wobec wyzwań współczesności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Bera Ryszard (2010), *Wielka emigracja zarobkowa młodzieży. Wyzwania dla edukacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Informacje dla rodziców podejmujących prace poza granicami kraju* (2008), „Biuletyn Informacyjny Rzecznika Prawa Dziecka”, nr 1–2, s. 2–4.
- Boćwińska-Kiluk Beata, Bielecka Elżbieta (2008), *Migracja a psychospołeczny rozwój dziecka*, „Pedagogika Społeczna”, nr 3, s. 47–60.
- Danilewicz Wioletta (2006), *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migracyjnych*, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok.
- Danilewicz Wioletta (2005), *Aspiracje życiowe młodzieży z rodzin pełnych i rozłączonych z powodu migracji zagranicznej rodziców*, [w:] *Edukacyjne tendencje XXI wieku w dialogu i perspektywie*, pod red. naukową Anny Karpińskiej, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok.
- Duraj-Nowakowa Krystyna, Gruca-Miąsik Urszula (2010), *Wyzwania i szanse pedagogiki społeczno-opiekuńczej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Duraj-Nowakowa Krystyna, Gruca-Miąsik Urszula (2010), *Kierunki zmian w pedagogice opiekuńczej i pracy socjalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Fidelus Anna (2008), *Gdy rodzice emigrują*, „Nowa Szkoła”, nr 6, s. 37–43.
- Fojcik Małgorzata (2007), *Dziecko a migracja zarobkowa rodziców*, „Życie Szkoły”, nr 7, s. 12–15.
- Gwizdek Bożena (2010), *Eurorodzice, eurodzieci*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 7, s. 43–44.
- Jus Andrzej (1967), *Spojrzenie psychiatry na niektóre zagadnienia rodziny*, „Problemy Rodziny”, nr 3, s. 5.
- Kaczmarek K. (1994), *Samotność jako egzystencjonalny problem dojrzałości*, [w:] *Nieobecne dyskursy część IV*, pod red. Z. Kwiecińskiego, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Kozak Stanisław (2010), *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, „Difin”, Warszawa.
- Mijał Michał (2005), *Migracje stałe i czasowe a rynek pracy w Polsce*, [w:] *Studia i Materiały*, Wydawnictwo Wydział Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, nr 1, s. 64–68.

- Mangalam J.J (1987), *Some Guidelines Toward a General Theory of Migration, Second World Congress of Rural Sociology 1968*, [w:] T. Korbutowicz, M. Misińska, *Podstawowe problemy migracji siły roboczej do krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej*, Przegląd Prawa i Administracji XXII, Wrocław.
- Marecik Anna (2008), *Gdy rodzice wyjechali*, „Wychowawca”, nr 2, s. 18.
- Marek Edward (1995), *Migracje zagraniczne i uchodźstwo we współczesnym świecie*, „Polityka Społeczna”, nr 3, s. 1–2.
- Miłkowska Grażyna, Kulesa Anna (2009), *Wpływ emigracji zarobkowej rodziców na funkcjonowanie dzieci w rodzinie i w szkole*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 9, s. 3–15.
- Misztal Bronisław (1974), *Grupy rówieśnicze młodzieży*, Polska Akademia Nauk, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Okoń Wincenty (2001), *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa.
- Piekut-Burzyńska Sylwia, Węgierski Zbigniew (2009), *Szkoła i opiekunowie wobec eurosieroctwa (na przykładzie badań w województwie kujawsko-pomorskim)*, „Wychowanie na co Dzień”, nr 6, s. 3–8.
- Przeclawski Krzysztof (1971), *Instytucje wychowawcze w wielkim mieście, Wybrane problemy socjologii wychowania*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Pufał-Struzik Irena, Sordyl Barbara (2008), *Ryzyko zaburzeń emocjonalnych u dzieci z rodzin emigrujących zarobkowo*, [w:] *Zagrożenia współczesnej rodziny*, pod red. Elżbiety Lisowskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, Kielce, s. 61–67.
- Rostowska Teresa, Jarmołowska Anna (2010), *Rozwojowe i wychowawcze aspekty życia rodzinnego*, „Difin”, Warszawa.
- Skłodowski Henryk (2009), *Przedsiębiorczość i zarządzanie*, [w:] *Człowiek w kryzysie — współczesne problemy życiowe i zawodowe*, Tom X, Zeszyt Naukowy 11, Wydawnictwo Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania, Łódź.
- Sordyl Barbara (2010), *Poczucie osamotnienia u dzieci z rodzin migrujących zarobkowo*, [w:] *Wychowanie w środowisku: między tradycją a wyzwaniem cywilizacji przyszłości*, pod red. Marii Chodkowskiej, Aleksandry Mach, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Tomaszewska Hanna (2008), *Uczestnicy forów internetowych o migracji zarobkowej rodziców i jej konsekwencjach dla dzieci*, [w:] *Przedstawienie, w jaki sposób postrzegają źródła i konsekwencje migracji zarobkowych w Polsce po 2004 r. uczestnicy forów internetowych. Zjawisko „euro sieroctwa” w opiniach uczestników forów internetowych*, „Pedagogika Społeczna”, nr 3, s. 105–142.
- Walczak Bartłomiej (2008), *Wpływ migracji poakcesyjnej (po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej) rodziców na proces wychowania dzieci. Dość powszechne jest przekonanie o destrukcyjnym wpływie tego typu migracji na rodzinę. Zjawisko to zostało nazwane „eurosieroctwem”*, [w:] *Poakcesyjne migracje zarobkowe a wychowanie młodzieży szkolnej: wybrane implikacje*, „Katecheta”, nr 7/8.
- Walczak Bartłomiej (2009), *Dziecko w sytuacji rozłąki migracyjnej*, [w:] *Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski*, pod red. Macieja Duszczyka, Magdaleny Lesińskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Walczak Bartłomiej, Zielińska Anna (2008), *Szkoła wobec wyjazdów do pracy za granicę rodziców małoletnich uczniów. Aspekty prawne*, [w:] *Zeszyty Metodyczne, Szkoła wobec mobilności zawodowej rodziców i opiekunów*, pod red. Ewy Kozłowicz, Warszawa.

- Walczak Bartłomiej (2008), *Społeczne, edukacyjne i wychowawcze konsekwencje migracji rodziców i opiekunów prawnych uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponad gimnazjalnych*, Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej „Pedagogium”, Warszawa, s. 32.
- Znanięcki Florian (2001), *Socjologia wychowania*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa.

NETOGRAFIA

- Milczarski M., Polskie eurosieroty, http://www.magazynfamilia.pl/artykuly/Polskie_eurosieroty,679,117.html (dostęp: 20.07.2013).
- <https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/212,pojecie.html> (dostęp: 15.09.2012).
- http://www.magazynfamilia.pl/artykuly/Polskie_eurosieroty,679,117.html (dostęp: 16.10.2017).
- http://www.gimnazjummirzec.pl/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&id=118 (dostęp: 22.05.2012).

Edyta Osełkowska

FUNCTIONING PENDLUM MIGRANTS CHILDREN
— THE PROBLEM ANALYSIS

Summary

The article concerns functioning pendulum migrants children. It includes analysis of concepts, causes and effects of this problem. It defines the notion of euro-orphan, and the size of the phenomenon in Poland. In the light of the analyzed literature, it characterizes the environment in which euro-orphan functions. The issues discussed are closely related to the consequences of parental migration and have a significant impact on the child's behavior in various life situations. Both school, peers, or classmate can not replace the euro-orphan's care, interest, sense of security in the same way as parents staying in the country.